IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 127)
z dnia 21 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 127)

21 lipca 2022 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej na temat przygotowania polskiej reprezentacji narodowej kobiet do Turnieju Finałowego Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Kobiet w Polsce w 2022 roku;

– informację prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej na temat przygotowania polskiej reprezentacji narodowej mężczyzn do Turnieju Finałowego Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn w Polsce w 2022 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Kuder** naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego w Departamencie Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki, **Sebastian Świderski** prezes Zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam państwa posłów. Witam panie poseł. Witam zaproszonych gości. Witam panią naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego w Departamencie Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki, panią Annę Kuder. Witam pana prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej, pana Sebastiana Świderskiego. Witam pana dyrektora Pionu Rozgrywek Krajowych i Międzynarodowych w Polskim Związku Piłki Siatkowej, pana Wojciecha Czaykę.

Szanowni państwo, porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie informacji prezesa Polskiego Związku Piłki Siatkowej na temat przygotowania polskiej reprezentacji narodowej kobiet do Turnieju Finałowego Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Kobiet w Polsce w 2022 r. i analogiczną informację na temat przygotowania polskiej reprezentacji narodowej mężczyzn do Turnieju Finałowego Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn w Polsce w 2022 r.

Szanowni państwo pozwolą, że przystąpimy do realizacji porządku dziennego. Szanując czas pana prezesa, zdaję sobie sprawę… Wszyscy trzymamy dziś kciuki za pierwszy pojedynek, choć każdy jest najważniejszy. Mam nadzieję, że nasi fantastyczni zawodnicy zrewanżują się. Pozwolą państwo, że połączymy te dwa punkty, szczególnie jeśli chodzi o prezentację i przedstawienie obu turniejów ze strony Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Proszę, aby państwo zabrali głos łącznie w sprawie tych dwóch punktów.

Czy pan poseł chciałbym zabrać głos teraz?

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Grzecznie czekam.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Jeśli w sprawie formalnej, to jak najbardziej.

Oczywiście stwierdzam też kworum na podstawie listy obecności posłów, bo nie wypowiedziałem tej formuły, otwierając posiedzenie Komisji. Jeśli chodzi o listę obecności, wszystko mamy w porządku i możemy prowadzić posiedzenie Komisji.

Zanim przekażę głos przedstawicielom Ministerstwa Sportu i Turystyki i panu prezesowi, głos ma pan poseł Wontor w kwestii formalnej. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mam prośbę do pana przewodniczącego, aby zwrócić się do pana ministra, by na posiedzeniach Komisji był, jeśli nie osobiście, to żeby był wiceminister. Ostatnio tak się zdarza, że nie ma nikogo z kierownictwa i później trudno jest o pewnych strategicznych sprawach rozmawiać. Już na ostatnim posiedzeniu to sygnalizowaliśmy, ale widocznie ministerstwo nie wyciąga z tego wniosków, więc bardzo bym prosił, aby formalnie zawiadomić, bo prawidłowo powinienem wnioskować o przerwanie posiedzenia Komisji, ale z racji obecności gości tego nie będę robił i nie będę prosił, aby je przełożyć do czasu, gdy będzie któryś z wiceministrów, bo tak to prawidłowo powinno wyglądać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

W tej samej sprawie. Na pewno zawsze lepiej się rozmawia, gdy jest przedstawiciel ministerstwa – minister czy wiceminister. Trzeba jednak uspokoić w tym przypadku pana posła, bo prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej pan Świderski jest w bardzo dobrym kontakcie z ministerstwem, o wszystkich problemach na bieżąco informuje i na pewno jest to też jakieś usprawiedliwienie.

Poseł Bogusław Wontor (Lewica):

Ale my też chcielibyśmy być w kontakcie.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Zgadza się. Jako Komisja czasami też możemy zajechać, ale nie będę usprawiedliwiał ministerstwa. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że na najbliższym posiedzeniu prezydium będziemy chcieli tę sytuację przeanalizować, bo rzeczywiście na wczorajszym posiedzeniu Komisji, gdzie omawialiśmy kwestie Polskiego Związku Tenisowego, i na dzisiejszym, gdzie będziemy omawiali bardzo ważne rzeczy dotyczące bardzo istotnych, wielkich imprez, nie było nikogo z ministerstwa. To jest poważne przedsięwzięcie logistyczne, przede wszystkim ze strony Polskiego Związku Piłki Siatkowej, ale także ze względu na niebagatelny udział ministerstwa. Myślę, że szacunek do Komisji nakazuje, aby był ktoś z przedstawicieli w szczeblu ministra na posiedzeniach. Sądzę, że szczególnie będę prosił moich kolegów z prezydium, aby porozmawiali z przedstawicielami, aby był minister lub wiceministrowie, aby rzeczywiście poważnie Komisję traktować.

Szanowni państwo pozwolą, że przejdziemy do realizacji porządku dziennego naszego posiedzenia. Myślę, że zaczniemy od pana prezesa, a później poproszę o zabranie głosu przedstawicieli MSiT. Panie prezesie, oddaję głos.

Prezes Zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej Sebastian Świderski:

Dzień dobry. Szanowni państwo, panie przewodniczący, serdecznie dziękujemy za zaproszenie. Tak pokrótce, przede wszystkim 2022 rok jest rokiem stojącym pod znakiem siatkówki w Polsce. Oprócz wspomnianych tu mistrzostw świata mężczyzn i kobiet, które odbędą się w Polsce, będą również turnieje eliminacyjne, jeśli chodzi o rozgrywki młodzieżowe U-21 dziewczyn, które odbyły się już w Zielonej Górze, U-20 mężczyzn, które niedawno odbyły się w Toruniu i niedawno zakończone mistrzostwa Europy nowej kategorii wiekowej U-22 w Tarnowie, gdzie nasza reprezentacja zdobyła trzecie miejsce. Niedawno zakończyła się też w Gdańsku liga narodów. Mistrzostwa świata mężczyzn i liga narodów mężczyzn niestety wskutek wojny, która została wywołana na Ukrainie, zostały przyznane Polsce, dzięki ogromnemu wsparciu pana premiera Mateusza Morawieckiego i pana ministra sportu i turystyki Kamila Bortniczuka, któremu z tego miej-

sca serdecznie dziękuję. Bez ich osobistego zaangażowania nie byłoby nawet możliwości, abyśmy o tych mistrzostwach świata i lidze narodów mogli rozmawiać.

Co do mistrzostw świata mężczyzn i kobiet, pan dyrektor Wojtek Czayka ma krótką prezentację, w której przedstawi i omówi temat. Po tej prezentacji ewentualnie, jeśli będą jakieś pytania, bardzo chętnie na nie odpowiem.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo proszę o przedstawienie prezentacji.

Dyrektor Pionu Rozgrywek Krajowych i Międzynarodowych w PZPS Wojciech Czayka:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, Polska otrzymała prawo do organizacji Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn i pozwolą państwo, że te dwie imprezy przedstawię chronologicznie, ponieważ mistrzostwa świata mężczyzn rozpoczną się już pod koniec sierpnia i do 11 września będziemy gościli 2 z 6 grup, które będą rozgrywały czempionat świata. Jeżeli chodzi o miasta gospodarzy, rozgrywki będą się odbywały w Katowicach i tam te mistrzostwa się rozpoczną. Będą tam rozgrywane mecze 2 grup w terminie od 23 do 31 sierpnia. Następnie na spotkania 1/8 i 1/4 finału przenosimy się do areny w Gliwicach. Tam odbędą się mecze 1/8 i 1/4 finału, ale można powiedzieć, że już tradycyjnie finały zostaną rozegrane na powrót w katowickim Spodku 10 i 11 września. To jest oficjalny grafik dotyczący systemu rozgrywek i grup państw uczestniczących w rozgrywkach o mistrzostwo świata.

Polsce przypadły grupa A i grupa C, z czego grupa C z Polską obejmuje również Stany Zjednoczone, Meksyk i Bułgarię. Wskutek wykluczenia Rosji z mistrzostw świata i z wszystkich rozgrywek siatkarskich na jej miejsce trafiła Ukraina. Jest to czysto sportowy awans, ponieważ zgodnie ze światowym rankingiem Ukraina była kolejnym państwem, które wskutek wykluczenia Rosji miało prawo do startu w mistrzostwach świata. Jedyna kwestia, którą możemy sobie poczytać za zasługę, to to, że właśnie ich grupa będzie rozgrywała swoje mecze w Polsce. Te dwie grupy będą grały naprzemiennie, co drugi dzień, swoje mecze w Katowicach. Razem z Ukrainą występuje Serbia, Tunezja i Portoryko.

Jak państwo mogą zobaczyć, męskie mistrzostwa świata rozgrywane są przez 24 drużyny podzielone na 6 grup: 2 z nich są w Polsce, 4 – na Słowenii. Do drugiej rundy awansuje 16 zespołów – pierwsze dwie drużyny z każdej z grup oraz cztery najlepsze drużyny z trzecich miejsc. W tych rozgrywkach jest prowadzony wewnętrzny ranking i zgodnie z miejscami, które zajmą te drużyny będą one potem umieszczone w tabelce w kolejnej fazie, od której zaczyna się proces bezpośredniej eliminacji, czyli kto przegrywa wraca do domu, a zwycięzca gra dalej. Jest to ten sam system, który funkcjonuje w tenisie i rozstawienie jest bardzo podobne – drużyna, która zajmie po pierwszej fazie pierwsze miejsce, zagra z drużyną ostatnią, druga z piętnastą itd. Do Katowic wrócimy dopiero po rozegraniu rundy szesnastu i ćwierćfinałów. Półfinały i finały rozegramy w Katowicach.

Jeżeli chodzi o Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej Kobiet, jest to impreza, którą realizujemy razem z holenderską federacją piłki siatkowej. Organizacja tych zawodów wygląda troszeczkę inaczej, ponieważ startują również 24 drużyny, z tym że podzielone są na 4 grupy po 6 zespołów. Zgodnie z przyjętym przez FIVB projektem holenderskim pierwsza runda odbywa się wspólnie dla wszystkich 24 zespołów w Holandii. Polska swój mecz otwarcia z Chorwacją będzie grała w Arnhem. Druga grupa, która również występuje w Polsce, rozegra tam drugi mecz, ale potem te 12 zespołów przyjedzie do Polski. Polska grupa będzie rozgrywała swoje mecze w Gdańsku, a druga grupa rozegra je na małej hali w Łodzi przy Atlas Arenie. Po fazie pierwszej do drugiej awansują po 4 najlepsze drużyny z każdej z grup. One tworzą grupy ośmiodrużynowe, które w drugiej rundzie będą rozgrywały tylko mecze z przeciwnikami, z którymi do tej pory nie grały. Czyli w przypadku Łodzi będą to cztery pierwsze drużyny z Gdańska, które rozegrają po meczu z każdą z drużyn, która wyjdzie z grupy C. Wskutek tej eliminacji, zgodnie z rankingiem prowadzonym dla tej grupy do kolejnej rundy awansują po cztery najlepsze drużyny i one rozegrają w Apeldoorn mecze ćwierćfinałowe, a my przenosimy zawody do Gliwic, gdzie rozegramy mecze ćwierćfinałowe oraz jeden półfinał. Na mecze

o trzecie miejsce i finał drużyny przyjeżdżają do Holandii i rozegrają to w Apeldoorn. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Zanim poproszę o ewentualne głosy w dyskusji posłów, czy pani naczelnik z ramienia Ministerstwa Sportu i Turystyki chciałaby zabrać głos, bo tyle ciepłych słów skierowanych było z ust pana prezesa w kierunku ministerstwa. Myślę, że warto byłoby, aby pani naczelnik się do nich odniosła.

Naczelnik Wydziału Sportu Wyczynowego w Departamencie Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki Anna Kuder:

Oczywiście. Od wielu lat wspieramy działania organizacyjne polskich związków sportowych w organizacji międzynarodowych imprez mistrzowskich. Również Polski Związek Piłki Siatkowej w minionych latach uzyskiwał dotacje na organizacje czy to Mistrzostw Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn w 2017 r., czy to w ubiegłym roku na te same mistrzostwa. Na początku tego roku byliśmy przygotowani na to, aby Polska była organizatorem Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Kobiet. W ramach pierwszego konkursu na wspieranie promocji sportu przez dofinansowanie organizacji imprez mistrzowskich w Polsce wsparliśmy organizację tej imprezy kwotą 45 270 tys. zł. To mieliśmy zapreliminowane, byliśmy na to absolutnie przygotowani. Pojawił się miły problem, kiedy Polska uzyskała prawo do organizacji Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn, ponieważ okazało się, że koszty tej imprezy są bardzo wysokie, przekraczające nasz budżet, który posiadaliśmy, bo to nie był już początek roku, jak państwo doskonale się orientują. W związku z tym pan minister poczynił starania, pozyskaliśmy 80 mln zł z rezerwy ogólnej państwa i 40 mln zł z rezerwy celowej państwa na dofinansowanie tego zadania. Wsparliśmy PZPS, jeśli chodzi o tę imprezę łączną kwotą 108 616 440 zł. Gros tej kwoty to środki przeznaczone na opłatę licencyjną, a pozostałe na same koszty organizacyjne. Umowy są podpisane, środki przekazane i w dyspozycji organizatorów. Myślę, że te problemy finansowe są z naszej strony rozwiązane, mam nadzieję – o tyle, na ile dostaliśmy oferty, na tyle pan minister był uprzejmy przyznać dofinansowanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie prezesie, to bardzo ważne wydarzenia w polskim sporcie, zwłaszcza w dyscyplinach, gdzie coś znaczymy na arenie międzynarodowej. Na część moich pytań właściwie odpowiedziała pani naczelnik, informując o tym, jakie środki zostały przeznaczone na ten cel. Pan prezes powiedział o przychylności władz, a za tą przychylnością były skierowane te środki finansowe.

Chciałem dopytać o dwie kwestie. Pani naczelnik wspomniała o tym, że część tych środków została przeznaczona na opłaty licencyjne. Ile wynoszą opłaty licencyjne do światowej federacji, jeśli chodzi o turniej mężczyzn i kobiet?

Po drugie, po polskiej stronie zarówno w mistrzostwach kobiet, jak i mężczyzn uczestniczą również miasta. Chciałem zapytać, jak państwu udało się ułożyć relacje z miastem – mam na myśli partycypację w kosztach organizacji tych turniejów w poszczególnych miastach. Czy każde miasto robi to inaczej? Jak to wygląda, jeśli chodzi o oddanie do dyspozycji aren, na których będą się odbywały te rozgrywki? Jak to zostało przez związek poukładane i czy w tej sprawie są podpisane już umowy?

Trzecia kwestia to sprawa nagród za te imprezy. To oczywiście tylko pytanie do państwa, jako członków światowej federacji, bo to organizator, czyli światowa federacja to ustala, ale jeśli można by było się dowiedzieć, będziemy wdzięczni. Chodzi o nagrody dla drużyn oczywiście. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Na razie nie słyszę innych zgłoszeń, więc pozwolę sobie zabrać głos. Pana przewodniczącego zamurowało, więc myślę, że po moim wystąpieniu na pewno pan przewodniczący też będzie chciał zabrać głos.

Myślę, że wszyscy jesteśmy kibicami siatkówki, ale co wyróżnia polską siatkówkę, prócz naszej reprezentacji, to też polscy kibice. To wielka marka, której się dorobiliśmy. Szacunek dla Polskiego Związku Piłki Siatkowej za to, w jaki sposób potrafi pracować z kibicami. Przypominając sobie ostatnie mistrzostwa świata w Polsce, to też był wielki sukces, jeśli chodzi o frekwencję, nie tylko na meczach Polaków. Co do tej kwestii pewnie jesteśmy spokojni. Dużą oglądalnością cieszyły się też rozgrywki innych zespołów i goście, którzy do nas przyjechali, też byli pod wrażeniem.

Chciałem zapytać, czy już uruchomiona jest sprzedaż biletów. Jak to wygląda, jeśli chodzi o zapełnienie hal? Oczywiście pytam o występy naszej polskiej reprezentacji męskiej, ale też żeńskiej. Zdaję sobie sprawę, że może to wyglądać inaczej. Proszę mnie poprawić, ale rozumiem, że nasze panie rozpoczynają mecz inaugurujący mistrzostwa świata w Holandii, a później dopiero przyjeżdżają do Gdańska i dalej grają w grupie gdańskiej.

Chciałem zapytać o kwestię praw transmisyjnych. Gdzie zobaczymy jedno i drugie wydarzenie? Czy mecze naszej reprezentacji będą w pasmach otwartych? To też jest ważne. Zdajemy sobie sprawę z tego faktu. Pewnie usłyszymy o tym jeszcze od pana prezesa, bo szczególnie później, gdy jest sukces, a nie ma tego w paśmie otwartym albo są ograniczenia, to jest problem. Jak ta sprawa wygląda? Czy jest to doprecyzowana i zamknięta kwestia? Ze strony pana prezesa i MSiT słyszeliśmy o dużych kwotach, ale trzeba powiedzieć, że to środki, które trzeba przeznaczyć na opłacenie licencji. Gdy usłyszeliśmy te kwoty, to poważne pieniądze, ale jak wygląda zabezpieczenie całego budżetu? Czy polski związek jest na to gotowy? Biorąc pod uwagę sytuację, długo się przygotowywał do organizacji tej żeńskiej części zawodów, a zgodnie z tym, co powiedział pan prezes, mistrzostwa świata mężczyzn są efektem napaści Rosji na Ukrainę i stanowczego działania polskich władz, a przede wszystkim PZPS. Ta impreza na pewno nie była tak łatwa do zamknięcia, jeśli chodzi o budżet. Biorąc pod uwagę, że przez najbliższe tygodnie w Polsce siatkówki nie zabraknie, mówiąc delikatnie, jak to wygląda, jeśli chodzi o kwestie budżetowe i finansowe i zamknięcie tych dwóch imprez? Tyle z mojej strony.

Czy pan przewodniczący Olszewski chce zabrać głos w tym momencie? Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Dariusz Olszewski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni goście, Wysoka Komisjo, tak jak powiedział pan przewodniczący, faktycznie kwota poraża. Jest dość duża – 108 mln zł to sporo. Jeśli było to zakładane w dużo mniejszych granicach, to naprawdę dość duża kwota. Mam pytanie dotyczące współpracy z samorządami. Czy te samorządy – wojewódzkie, marszałkowie, w tych miastach, w których będą państwo przeprowadzali turniej – również dokładają środki do tej imprezy? Tak czysto z ciekawości chciałbym wiedzieć, czy za bilety pieniążki będą przeznaczane na związek, czy pozyska je właściciel obiektu, marszałek, wojewoda, prezydent, czy to będzie szło do kasy samorządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca Niemczyk, a potem pan przewodniczący Matuszewski.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie prezesie, o premie już zapytał mój przedmówca, ale chciałabym wiedzieć, w jakiej wysokości są przewidziane za zajęcie określonych miejsc dla reprezentacji dziewcząt i mężczyzn. Chciałabym również wiedzieć, jakie działania marketingowe jeszcze planujecie i w jakim okresie będą te działania podjęte, jeśli chodzi o poszczególne miasta i we współpracy z nimi. Chodzi mi tu o Katowice, Gliwice, Łódź i Gdańsk. Jeśli są jakieś problemy i w jakiś sposób moglibyśmy was wesprzeć i pomóc, poprosilibyśmy również o takie informacje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, szanowni państwo, bardzo się cieszę, że po raz kolejny z różnych ust mamy informacje, że rząd Prawa i Sprawiedliwości, szczególnie w Ministerstwie Sportu i Turystyki staje na wysokości zadania. To jest ważne, bo ci, którzy mówią, że sportu nie czujemy, tylko tak mówią, a czyny są inne. To bardzo cieszy. Na pewno, panie prezesie, bez względu na dyscyplinę, tam, gdzie widzimy potrzeby, wsparcie będzie.

Mam do pana pytanie o charakterze sportowym. Jakie cele pan postawił przed naszą reprezentacją? To jest ważne. Nieraz w niektórych dyscyplinach tak jest – w siatkówce również – czy przewidujecie jakąś pulę biletów dla dzieciaków, aby promować siatkówkę wśród najmłodszych? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze raz pan poseł Tomaszewski i pan poseł, a potem przejdziemy do odpowiedzi.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Mam pytanie do pana prezesa. Czy w rozmowach z ministrem sportu i turystyki rozważano też wsparcie budżetu obu wydarzeń z nowego instrumentu, nad którym jeszcze trwają prace w parlamencie i 5 sierpnia pewnie zakończymy prace nad nowelizacją ustawy o POT i ustawy o grach hazardowych? Przewiduje się tam kwotę 200 mln zł na promocję Polski poprzez sport. Wymienione są dyscypliny drużynowe, m.in. piłka siatkowa. Minister broni tego jak niepodległości i nie chciał wpuścić sportów indywidualnych. Skoro ta impreza odbywa się zarówno w Polsce, jak i na Słowenii i w Holandii to moim zdaniem jest to doskonały produkt promujący Polskę. Czy rozważali to państwo, czy macie takich specjalistów, którzy są w stanie to przygotować tak, aby POT powiedziała, że to produkt, który powinien być wsparty ze środków tego nowego instrumentu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję. Dotykamy już innej tematyki, którą rozpoczął pan przewodniczący Tomaszewski, ale szczególnie patrząc na kierownictwo MSiT, chciałbym, aby był tu pewien proces konsultacji. Wczoraj mówiliśmy o algorytmie, który dla wielu dyscyplin jest problematyczny. Chodzi szczególnie o wypracowanie pewnego algorytmu, na podstawie którego będziemy wyliczać kwoty dotacji dla danych sportów drużynowych. Mówimy tu nie o reprezentacjach, ale drużynach klubowych. Biorąc pod uwagę bardzo dobre doświadczenia siatkówki, z pewną obawą za chwilę będę oglądał mecze piłki nożnej naszych klubów. Mam nadzieję – patrzę na pana posła – że nie zakończymy tych przygód z pucharami. Rzeczywiście ciężko będzie mówić później o ekwiwalencie finansowym i promocji. Proszę, abyśmy w procesie konsultacji brali pod uwagę także głos przedstawicieli środowiska siatkarskiego. Nasze kluby walczą nie tylko w pierwszych rundach, ale zazwyczaj finałach, czego oczywiście wszystkim naszym drużynom życzę.

Głos ma pan poseł Mrówczyński. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, tak troszeczkę *ad vocem* wypowiedzi pana przewodniczącego. Żałuję, że Lech tak słabo gra, choć jestem jego kibicem.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Miejmy nadzieję, że dziś będzie niebieskie serce i o 18.00 trzymamy kciuki.

Poseł Aleksander Mrówczyński (PiS):

Panie prezesie, zadam łatwe pytanie, choć być może będzie bardzo trudne. Zanim je zadam, powiem, że Polacy kochają siatkówkę z wielu powodów. Nie tylko z powodu sukcesów. Widzimy, jak publiczność reaguje. Z powodu polskości i patriotyzmu. Myślę, że pan prezes podtrzyma ten kierunek. Także panu kibicowałem i bardzo dziękuję panu za grę i postawę.

Zadam pytanie: Jaki będzie dziś wynik meczu? Poważnie zadaje to pytanie, bo gramy bardzo dobrze, a ten Iran nam nie leży. Widziałem wczoraj mecz Włochów z Holandią. Tak się męczyli, my mniej się męczyliśmy, szybciej ich rozpracowaliśmy. Bardzo proszę poważnie podejść do tego pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Panie pośle, troszeczkę pół żartem, pół serio się boję, bo jest transmisja i nie wiem, jak pan prezes powie, jaki będzie wynik i dobrze przepowie, to może będzie problem. Wiemy, że wygramy, ale nie wiem, czy zakładów nie będzie trzeba odwoływać lub może wybuchnąć jakaś poważna afera. Troszeczkę uważajmy, oczywiście pół żartem, pół serio.

Zanim oddam głos panu prezesowi, jeszcze pani poseł przewodnicząca Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję. Na koniec chciałabym prosić o udzielenie odpowiedzi na ostatnie pytanie. Przed chwilą się dowiedziałam, gdyż się spóźniłam, że z budżetu państwa będzie przeznaczone 108 mln zł i 45 mln zł. Jak szacuje się budżet na mistrzostwa kobiet i mężczyzn?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Po polskiej stronie i jaki będzie podział kosztów. Myślę, że póki co wyczerpaliśmy rundę pytań.

Bardzo proszę pana prezesa o zabranie głosu i ewentualną odpowiedź na pytania.

Prezes Zarządu PZPS Sebastian Świderski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, odpowiem po kolei. Trochę dużo było pytań, ale dziękuję, bo cieszę się, że siatkówka jest w kręgu takiego zainteresowania.

Zaczynając od końca – sam chciałbym wiedzieć i wtedy nie siedziałbym tutaj, tylko gdzie indziej i obstawiał wyniki. Najważniejsze jest zwycięstwo i awans do następnej rundy. Sety się nie liczą. Trzy sety po naszej stronie daje nam awans.

Jeśli chodzi o mistrzostwa świata mężczyzn, w prezentacji mogli państwo zobaczyć, że w Polsce grają dwie grupy. W rozmowach z FIVB Volleyball World, który głównie zajmuje się teraz eventami, mieliśmy zapewnienie, że w Polsce będą 3 grupy – również grupa z Argentyną, Iranem, Holandią i Egiptem. Niestety wskutek negocjacji czy rozmów zostało nam to zabrane. Ta grupa miała rozgrywać spotkania w Częstochowie. Niestety trochę zaburzyło nam to budżetowanie tej imprezy z tego względu, iż koszty tej grupy miała pokryć FIVB i miał być to m.in. nasz wkład własny, który jest wymagany przy każdej dotacji. Obecnie jesteśmy na etapie rozmów i negocjacji z FIVB i Volleyball World, w jaki sposób może nie tyle to odkręcić, ale wyprostować. Równocześnie złożyliśmy pismo do MSiT z prośbą o ewentualną weryfikację tych zapisów. Na temat budżetu wolałbym teraz się nie wypowiadać, bo jest to cały czas w trakcie rozmów i negocjacji.

Co do kwot, rzeczywiście 45 mln zł, 270 mln zł to pieniądze, które wpłynęły do nas po rozpoczęciu wojny. Niestety umowa była podpisana przed, był zupełnie inny kurs i jeśli chodzi o rozgrywki żeńskie, mamy delikatny problem. Wiemy, że dziś jest kurs 4,8 zł, więc musimy przewalutować nie 45 mln zł i 270 mln zł, które mamy na koncie, ale 48 mln zł. Związek musi z własnych środków dołożyć ponad 2 mln zł na pokrycie samej opłaty licencyjnej.

Co do miast, rozmawialiśmy, jeśli chodzi o rozgrywki żeńskie. Było troszeczkę więcej czasu, więc było łatwiej to zaplanować. Nie było jeszcze wojny, więc te rozmowy dosyć szybko przebiegały, choć pamiętajmy, że 2 lata pandemii spowodowały, że wiele obiektów przełożyło swoje imprezy. Grudzień – styczeń to okres, w którym rozmowy z miastami były dość intensywne. Bardzo ciężko było znaleźć jedno miasto, halę i obiekt, który pomieściłby wszystkie rozgrywki choćby z tego względu, że zobowiązania wielu miast, operatorów hal powodowały, że było to niemożliwe. Przykładowo w Krakowie koncert Andrea Bocellego czy Cirque Du Soleil spowodowały, że w tym roku w ogóle nie ma w tym mieście rozgrywek, jeśli chodzi o mistrzostwa świata męskie czy żeńskie. Udało się to w taki sposób poukładać, jak przedstawił pan dyrektor i dlatego jest to troszeczkę rozstrzelane, ale cieszymy się, że udało zorganizować się żeńskie rozgrywki trochę w pionie, a męskie w poziomie.

Jeżeli chodzi o budżety samorządów, pamiętajmy, że w większości pieniądze, jakie otrzymamy, nie są takie, jak zakładalibyśmy wcześniej i są przeznaczone na promocję danego miasta, zgodnie z zapisami w umowach. Każde miasto ma to inaczej wynegocjowane i dlatego nie chciałbym się w to zagłębiać. Każde miasto też troszeczkę inaczej do tego podchodzi. Patrzymy też w przyszłość, na kolejne lata i chcemy wiązać się z miastami troszeczkę dłuższymi umowami niż tylko na jedną imprezę.

Co do sprzedaży biletów, jeśli chodzi o mistrzostwa świata kobiet, poszliśmy troszeczkę w innym kierunku – sprzedaliśmy bilety do FIVB za kwotę 1,5 mln euro. W związku z tym, jeśli ta kwota sprzedaży biletów zostanie przekroczona, nadwyżka wróci do Polskiego Związku Piłki Siatkowej i tu zostanie. Było to też spowodowane tym, że patrząc na wcześniejsze lata, obawialiśmy się, że nie starczy nam na ten wcześniej wspomniany wkład własny. To miało nam zapewnić pokrycie chociażby tego, aby mieć gwarantowane środki.

Jeśli chodzi o sprzedaż biletów na mistrzostwa świata mężczyzn, jeszcze się wstrzymujemy w związku z rozmowami i negocjacjami z Volleyball World związanymi z nową strukturą boiska i nowym pokazywaniem spotkań. Nie wiem, czy państwo zwrócili uwagę, że wcześniej kamera, która pokazywała boisko, pokazywała plecy zawodników, ławki trenerów i rezerwowych. Teraz ta ławka znalazła się po drugiej stronie. To nowe wymagania, nowe rozwiązanie. W Gdańsku udało się to zrobić i nie wiem, czy państwo zwrócili uwagę, że komentatorzy Polsatu siedzieli wśród kibiców, zgodnie z wytycznymi z Volleyball World. Jeśli chodzi o Katowice, jest to praktycznie niemożliwe. Rozmawiamy i walczymy, aby wrócić do starego układu boiska. Wtedy będziemy mieć możliwość sprzedaży wszystkich biletów. Jeśli będzie nowy układ, tych biletów nie możemy sprzedać. To trzy pierwsze rzędy po tzw. stronie telewizyjnej. Jeśli myślimy o jednym meczu, to wydaje się małą kwotą, ale jeśli to pomnożymy przez liczbę spotkań, które miałyby się odbyć w Katowicach, daje to bardzo dużą kwotę.

Wybieramy się jutro do Bolonii bez względu na dzisiejszy wynik, będziemy rozmawiali i negocjowali, aby jednak wrócić do tego starego systemu po to, aby zacząć tę sprzedaż jak najwcześniej i jak najszybciej, ponieważ mamy bardzo wiele zapytań o te bilety. Jest to dla nas bardzo ważne, potrzebne i ciągle będę wracał do tego tematu kwoty, którą musimy przeznaczyć jako wkład własny.

Co do sprzedaży, gdy ta kwestia zostanie wyjaśniona, to z nią ruszymy. Myślę, że nawet wyłączymy teraz te sektory potrzebne dla Volleyball World, a później, jeśli uda się to wynegocjować, wrócimy do sprzedaży, choć nie ukrywamy, że walczymy też, jeśli chodzi o naszych sponsorów. Nasi sponsorzy też powinni znaleźć się na biletach, a dwóch naszych sponsorów nie dostało zgody na reklamowanie się podczas naszych imprez. To trochę dziwne postępowanie, ale niestety musimy się z tym mierzyć.

Co do transmisji, oficjalne prawa na najbliższe 10 lat do wszystkich spotkań siatkarskich od FIVB zakupiła stacja Polsat. Z tego, co wiemy, z mistrzostw świata żeńskich i męskich również TVP będzie pokazywała spotkania Polaków i naszą reprezentację żeńską. Wszystkie, od początku do końca.

Co do premii, pan dyrektor znalazł te dane przed chwilą: za 1. miejsce w mistrzostwach świata jest 200 tys. dolarów, za 2. miejsce – 125 tys. dolarów, za 3. miejsce – 75 tys. dolarów. Taka trochę dygresja – FIVB każe sobie płacić w euro, a wypłaca premie w dolarach. To trochę dziwne. Kary są we frankach szwajcarskich, jak podpowiada pan dyrektor.

Co do celów, jeśli chodzi o mistrzostwa żeńskie, naszym celem i celem trenera jest awans przede wszystkim do Gliwic, czyli do fazy play-off. Bardzo chcielibyśmy, aby dziewczyny się tam znalazły, choć po cichu liczymy, że dziewczyny również znajdą się w Holandii. Na pewno nie będzie to łatwe, patrząc na poziom, jaki jest prezentowany przez inne reprezentacje. Liczymy bardzo mocno na dziewczyny, które wrócą do naszej reprezentacji. W lidze narodów ani Malwina Smarzek, ani Magda Stysiak nie wystąpiły z powodu kontuzji. Trener niestety miał wielki problem, bo musiał przyjmującą przestawić na pozycję atakującą.

Co do reprezentacji męskiej, tu było dużo łatwiej, ponieważ trener sam sobie wyznaczył cele i każde spotkanie chce wygrać. Dla niego 2. miejsce nie istnieje i chce zdobyć mistrzostwo świata z reprezentacją Polski. Sam sobie wyznaczył taką misję.

Co do biletów dla dzieci, każde miasto będzie według mnie miało taką pulę. Pamiętajmy, że mamy również siatkarskie ośrodki szkolne. Chcemy promować siatkówkę również poprzez grupy tzw. podawaczy piłek. Program „Kinder Joy of moving", kiedyś znany jako „Kinder + Sport" – jego zwycięzcy będą aktywnie brali udział w mistrzostwach świata w formie podających piłki. Będziemy chcieli, aby jak najwięcej dzieci było na trybunach, aby miejsc pustych było jak najmniej.

Jeśli chodzi o pieniądze z nowego instrumentu, jeśli się nie mylę, to ostatnio dość głośny temat – te pieniądze chyba będą przeznaczone dla rozgrywek ligowych, a nie reprezentacyjnych. To będzie skierowane do drużyn, które będą reprezentowały nasz kraj na arenie międzynarodowej, ale w rozgrywkach klubowych, nie reprezentacyjnych, więc raczej nie będziemy mogli się nawet o to starać, ale ewentualnie powie o tym pani dyrektor, jeśli możemy się czegoś dowiedzieć. Nie wiem. czy na wszystkie pytania odpowiedziałem.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Zaraz, jeśli będzie jeszcze jakaś chęć doprecyzowania pytań, to jak najbardziej. Myślę, że to też na bieżąco wynika z tej rozmowy, o której mówił pan prezes, jeśli chodzi o dodatkowe środki dla klubów, które mają promować polskie walory turystyczne na arenie międzynarodowej. Być może szczególnie w aspekcie dużych, poważnych imprez międzynarodowych, które odbywają się w Polsce, ale transmitowane są na cały świat, powinniśmy w ramach budżetu pomyśleć o tego typu możliwościach dofinansowania. Myślę, że ten ekwiwalent reklamowy jest bardzo poważny i może to być bardzo skuteczne.

Jeśli mówimy później o problemach finansowych, np. o dużych kwotach, a jest kwestia przewalutowania, opłat dla odpowiednich władz federacji, później okazuje się, że brakuje na takie bieżące wydatki, które są kluczowe… Przecież drużyny muszą gdzieś spać, dojeżdżać. Zdaję sobie sprawę, ile kosztuje ta logistyka. Być może tego typu budżet – to zadanie dla nas, bo to takie szybkie działanie i jako Komisja się jeszcze spotkamy i ewentualnie będziemy przyjmowali poprawki senackie w aspekcie POT – z perspektywy czasu to jest wyzwanie. Słuchając pana posła Zimocha, rozumiem, że ta deklaracja pomocy w podawaniu piłek jest ciekawa. Zawsze możemy stworzyć jakąś grupę i będzie taniej, bo będziemy do dyspozycji. Muszę powiedzieć, panie pośle, że to byłoby coś, gdybyśmy się zmobilizowali jako wielcy fani siatkówki. Panie pośle, deklaracja padła, więc trzeba poważnie do tego podejść.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Zostawmy to dzieciom.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

To troszeczkę pół żartem, pół serio.

Nie wiem, czy będą jeszcze jakieś pytania, ale w imieniu swoim i całej Komisji – turniej zaczyna się za chwilę – proszę pana prezesa, aby przekazał naszym wszystkim fantastycznym chłopakom, że cały parlament najjaśniejszej Rzeczypospolitej trzyma kciuki, abyśmy w niedzielę nie tylko jako oglądający, ale także wspierając naszych chłopaków w finale, mogli wszyscy w tym uczestniczyć. To, jakie emocje nam dajecie, to wielka sprawa. Co do tych imprez, zawsze nie mamy problemu. Życzę, abyśmy w końcu przełożyli to na igrzyska. Patrzę na pana prezesa. Nie chcę żadnych zobowiązań, ale to byłoby coś, aby podczas tej kadencji ten medal, na który już czekamy tyle lat, w końcu był. Myślę, że całe środowisko siatkarskie bardzo na to zasługuje.

Szanowni państwo, jeszcze pan przewodniczący Tomaszewski. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan prezes wspomniał o opłacie licencyjnej za turniej żeński, ale nie wspomniał o męskim. Jeśli mogę, proszę o odpowiedź.

Dwa razy powiedział pan o takim pewnym kłopocie, jeśli chodzi o udział własny. Czy mógłby pan powiedzieć, czy chodzi o udział własny do dotacji z budżetu państwa i ile procentowo to wynosi w umowie?

Prezes Zarządu PZPS Sebastian Świderski:

Rzeczywiście, przepraszam, to moje niedopatrzenie. Jeśli chodzi o turniej żeński, jak wspomniałem wcześniej, to opłata 10 mln euro. Jak powiedziałem, musimy to przewalutować. Jeśli chodzi o rozgrywki męskie to opłata 20 mln euro. W tym przypadku przewalutowanie nastąpiło z dnia na dzień, więc tak dużej straty nie ma. Udział własny – jeśli chodzi o rozgrywki żeńskie, wkład własny wynosi 30% całej kwoty wydarzenia, razem z opłatą licencyjną. Jeśli chodzi o mistrzostwa świata mężczyzn, to 10% całej kwoty, łącznie z kwotą licencyjną.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy pani przewodnicząca Niemczyk jeszcze chciała zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję. Niewiele z wypowiedzi pana prezesa się dowiedziałam, jeśli chodzi o to, jakie działania marketingowe i promocyjne będą jeszcze podjęte w poszczególnych miastach i z ich udziałem. Nagrody, które pan podał, to nagrody FIVB, które są dla drużyn męskich i żeńskich. Czy są jeszcze jakieś dodatkowe nagrody za zajęcie miejsc przewidziane z Polskiego Związku Piłki Siatkowej? Dziękuję.

Prezes Zarządu PZPS Sebastian Świderski:

Jeśli chodzi o promocję, każde miasto organizuje to we własnym zakresie. My wystartowaliśmy z kampanią w social media, w telewizji i przede wszystkim podczas imprez sportowych. Jeśli chodzi o reprezentację męską, to trochę taki samograj i wszyscy chcą tam być i o tym wiedzą. Jeśli chodzi o mistrzostwa świata kobiet, starania będą większe.

Wczoraj odbyliśmy spotkanie z mediami na ten temat. Zaangażowanie będzie duże, ale nie możemy zbyt mocno promować jednej imprezy w trakcie drugiej. Liga narodów się zakończy i zaczniemy promocję mistrzostw świat mocniej. Premie każda reprezentacja ma zapisane w regulaminie wewnętrznym i będą to dodatkowe środki, które będą wypłacane zawodnikom i sztabom, a trenerzy mają osobno wynegocjowane w kontraktach kwoty za odpowiednie miejsca.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (KO):

To była bardzo dyplomatyczna odpowiedź pana prezesa. Na pewno będziemy w razie czego to wykorzystywać.

Szanowni państwo, szanując czas wszystkich, bo zapewne panowie za chwilę muszą też lecieć na finały, muszę powiedzieć, że trzymamy kciuki. Czy jeszcze ministerstwo chciało zabrać głos? Chyba już nie ma potrzeby.

Stwierdzam zakończenie rozpatrywania informacji. Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.